

Cztery asy Farmetu

Czeski Farmet, który w naszym kraju wyrobił sobie dobrą markę, nie osiada na laurach i systematycznie proponuje nowe agregaty. Przedstawiamy cztery z nich: głębosz czterobelkowy, kultywator talerzowo-łapowy, narzędzie do płytkiej, ale bardzo wydajnej uprawy oraz maszynę do pracy w technologii Strip-Till.



Krzysztof Płocki

Urządzenia te miały swoje światowe premiery w 2017 i 2018 r., ale do produkcji seryjnej trafiły niedawno. Nie oznacza to jednak ich dostępności od ręki, gdyż na zamówione agregaty trzeba poczekać około 12 tygodni. – *Na ten sezon znowu mamy kilka ciekawych propozycji dla polskich rolników. To nasze nowe asy, które powstały jako odpowiedź na potrzeby nowoczesnej uprawy gleby* – argumentuje **Marcin Kędzia**, przedstawiciel firmy Farmet w Polsce.



Farmet podaje, że agregat Terrix Dual może zastąpić pług. Istota jego pracy polega na dwukrotnej uprawie danego pasa gleby. W jednej linii ustawione są więc dwie łapy.

Uniwersalny Terrix

Naszym zdaniem nazwanie przez producenta tego narzędzia głęboszem nie jest w pełni uzasadnione, bo jego maksymalna głębokość pracy wynosi 38 cm. Nie zmienia to jednak faktu, że jest to uniwersalny czterobelkowy agregat uprawowy. Można nim wykonywać płytką uprawę ścierniskową (do 10 cm) lub głęboką przedsięwną.

Terrix ma belki z łapami zębów rozstawione co 94 cm, a odległość w rzędzie pomiędzy elementami roboczymi wynosi 84 cm.



Terrix ma belki z łapami zębów rozstawione co 94 cm, a odległość w rzędzie pomiędzy elementami roboczymi wynosi 84 cm.

w odległości 21 cm od siebie. Jeżeli na łapy uprawowe założone są szerokie na 16,5 cm podcinacze, to wzniesiona zostaje cała uprawiana powierzchnia. Dzięki temu tak wyposażonego Terrixa należy uznać za pełnowartościowy agregat podorywkowy do zrywania ścierniska. Po zamianie dół na wąskie moż-

na go natomiast używać do głębokiej uprawy. Dostępne są wersje agregatu o szerokości 75, 40 i 20 mm. Po ich zamontowaniu można pracować w zakresie głębokości odpowiednio: 6-30, 15-35 cm i 15-38 cm. Wszystkie zakończone są płytkami z węgla spiekane o twardości do 92 HRA.

Farmet podaje, że specjalna wersja opisywanego agregatu może zastąpić pług. Taką uprawę będącą alternatywą dla orki wykona Terrix Dual. Istota jego pracy polega na dwukrotnej uprawie danego pasa gleby. W jednej linii ustawione są więc dwie łapy. Pierwsza może mieć dół ustawione do pracy na

głębokości np. 15-20 cm, a druga np. 30-38 cm. – *W odróżnieniu od kultywatora Terrix dółta rozmieszczone są za sobą, więc podczas spulchniania po ustawieniu różnych głębokości dochodzi do stopniowego pogłębiania, co nawet w ekstremalnych warunkach suszy zmniejsza tworzenie się bryłek gleby.*

Wyraźnie poprawia to jakość spulchnienia i zmniejsza opór pracy. Za drugim i czwartym rzędem dółt zamontowane są talerze wyrównujące. W porównaniu do konwencjonalnych kultywatorów takie ich rozmieszczenie wyraźnie poprawia efekt w mieszania resztek roślinnych. Terrix Dual jest idealną alternatywą dla orki. Agregat ten szczególnie sprawdza się na cięższych glebach z dużą ilością resztek pożywnych – zapewnia Marcin Kędzia.

Łapowe elementy robocze agregatu Terrix oraz Terrix Dual zabezpieczone są poziomo zamontowaną solidną sprężyną, której siła wyzwalania wynosi 450 kG. Znajdujące się za drugim oraz czwartym rzędem dółt talerze równające glebę (średnica 46 cm) montowane są do ramy poprzez gumowe wałki, które amortyzują ich pracę. Do konsolidacji uprawionej gleby można użyć jednego z kilku wałów: talerzowego (SDR), pojedynczego ringu (RR), podwójnego ringu (DR), podwójnego strunowego (LTX) i klinowego (VR). Niezależnie od rodzaju wybranego wału każdy można szybko odczepić dzięki systemowi ich szybkiego montażu/demontażu. Praca bez wału może mieć sens m.in. w przypadku konieczności uprawy nadmiernej wilgotnej gleby. W tym przypadku za ustawienie głębokości roboczej agregatu odpowiadają koła jego wózka jezdnego.

Agregaty Terrix i Terrix Dual dostępne są w szerokościach roboczych

4,5 i 6-metrów. To narzędzia przyczepiane z dwoma przednimi kołami podporowymi i dwoma transportowymi wózka jezdneho umieszczonego pomiędzy trzecim i czwartym rzędem łap uprawowych. Prześwit pod ramą agregatów wynoszący 87 cm ułatwia prace na polach z dużą ilością resztek poźniowych.

Kultywator talerzowo-łapowy Triton

– Kultywatory Triton podczas jednego przejazdu łączą zalety narzędzi talerzowych i dłutowych. Ich przewagą jest skuteczne rozcinanie i w mieszanie



Agregat talerzowo-łapowy Triton sprawdzi się przede wszystkim podczas pracy na glebach ciężkich.

Zamontowane są w dwóch rzędach oddalonych od siebie o 85 cm. Gumowe wałki umieszczone pomiędzy ramą a obejmami słupic talerzy pełnią rolę zabezpieczeń przed przeciążeniem. Talerze uprawiają glebę na całej powierzchni do głębokości (zależnie od wybranej średnicy talerzy) 12-15 cm. Kolejny zespół ro-

od siebie o 220 cm. Maksymalna głębokość uprawy tej sekcji agregatu wynosi 35 cm, a prześwit pod ramą ma 88 cm. Wózek jezdny zamontowany jest pomiędzy rzędami redlic. Tuż przed wałkami dogniatającymi glebę zamontowane są talerze ją równające o średnicy 46 cm. Do agregatów Triton pasują wały od Terrixa. Identyczny jest również system ich szybkiego montażu/demontażu.

Do ustawiania głębokości pracy talerzy roboczych i łap służą przetyczki na siłownikach hydraulicznych. Dodatkowo można zmieniać ustawienie pozycji przedniego i tylnego rzędu talerzy poprzez zmianę długości kilku śrub rzymskich. Jeśli przedni rząd talerzy ustawiony jest niżej niż tylny, to uprawa gleby jest bardziej agresywna. Regulacja głębokości pracy talerzy równających może odbywać się hydraulicznie z poziomu kabiny ciągnika.



Sekcja talerzowa Tritona może pracować do głębokości (zależnie od wybranej średnicy talerzy) 12-15 cm, a łapowa do 35 cm.

stomy do uprawianej gleby oraz głębokie strefowe spulchnianie zapewniające doskonałe wsiąkanie wody. Agregaty te są idealne przede wszystkim do pracy na glebach ciężkich – przekonuje Marcin Kędzia.

Triton, tak jak Terrix, może mieć szerokość roboczą 4,5 lub 6 m. Pierwsze w glebę wgrzają się uzębione talerze uprawowe o średnicy 510 lub 560 mm.

boczy tworzą łapy zakończone dłutami, o budowie identycznej jak w agregacie Terrix. Zabezpieczone są więc również poziomo solidną sprężyną, której siła wyzwania wynosi 450 kG. Odległość w rzędzie pomiędzy tymi elementami roboczymi wynosi 84 cm. Efektem takiej konfiguracji w dwóch rzędach jest praca dłut uprawowych w odległości 42 cm od siebie. Belki natomiast oddalone są

Fantom Pro – płytka i wydajnie

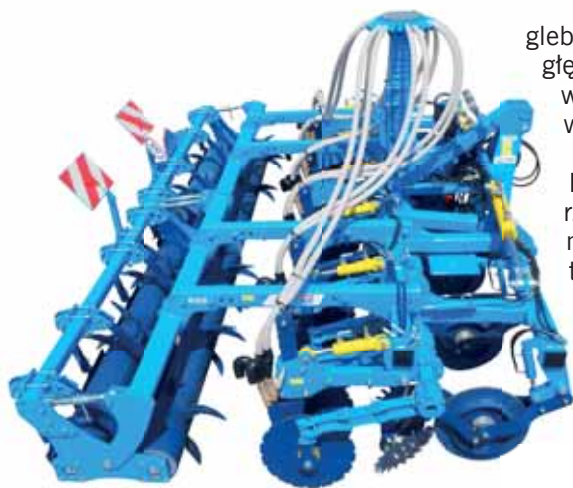
Kolejny agregat marki Farnet to Fantom Pro, który można nazwać pożeraczem hektarów. Charakteryzuje go bowiem wydajność powstała poprzez połączenie dużych szerokości roboczych (6,5, 8, 8,5, 10,5 i 12,5 m) z prędkością pracy do 12 km/h. Producent podkreśla, że to półzawieszane narzędzie ➤



Farmet podkreśla, że agregat Fantom Pro charakteryzuje wysoka przepustowość gleby i resztek roślinnych.



Fantom Pro ma pięć belek rozstawionych co 79 cm. Łapy uprawowe są tak zamontowane, że w efekcie ich dłuta uprawiają glebę w odległości 19 cm od siebie.



Dostępne są trzy modele narzędzia Strip-Till o szerokościach roboczych wynoszących: 3, 4,5 i 6 m (liczba rzędów wynosi odpowiednio: 4, 6 i 8). Znając te dane, łatwo wyliczyć, że rozstaw pomiędzy rzędami wynosi 75 cm.

sprawdza się podczas pracy na glebach wilgotnych i suchych. Można go używać do podcinania całej uprawianej powierzchni pola podczas podorywki (od 4 cm głębokości) oraz do spulchniania

gleby z intensywnym mieszaniem do głębokości 15 cm. Fantom Pro jest więc odpowiedni do prac polowych wiosennych, letnich i jesiennych.

Pierwszym elementem roboczym Fantoma Pro mogą być kroje telerzowe lub włóka Flexi-Board z wymiennymi nakładkami. Podzespoły te zamocowane są na sprężystych łapach, co potęguje efekt ich pracy polegający na wyrównywaniu powierzchni pola przed pracą dłut. Tych kluczowych podzespołów uprawowych w narzędziu 6,5-metrowym jest 35, a w 12,5-metrowym aż 67. Zamontowane są w pięciu rzędach na słupkach z bezobstugowymi zabezpieczeniami sprężynowymi o sile uwalniania wynoszącej 280 kG. Fantom Pro ma belki z łapami zębów rozstawione co 79 cm, a odległość w rzędzie pomiędzy elementami roboczymi jest różna w zależności od belki. W sumie przekłada się to na końcowy efekt pracy dłut uprawowych w odległości 19 cm od siebie. Przeświet



W przypadku tego agregatu Farmet nie szukał ekstra sformułowania i nazwał sprawę po imieniu. To Strip-Till, który służy oczywiście do uprawy pasowej.

– Farmet do produkcji swojego sprzętu uprawowego wykorzystuje technologię eXtra Steel line, która umożliwia zastosowanie materiałów o wysokiej wytrzymałości nie tylko w częściach roboczych maszyn i narzędzi, ale również w ekstremalnie obciążanych miejscach ram głównych i mechanizmów regulacyjnych. W bardzo eksponowanych miejscach ramy są wykonane ze stali o wysokiej wytrzymałości, wyższej kilkakrotnie w porównaniu do typowych materiałów konstrukcyjnych o wysokiej jakości. Dzięki technologii eXtra Steel line osiągnęliśmy niższą wagę maszyn i wyraźnie wyższą żywotność przy najbardziej wymagającej eksploatacji – mówi Marcin Kędzia, przedstawiciel firmy Farmet w Polsce.

pod ramą wynosi 65,5 cm. Ostatnimi elementami roboczymi tego narzędzia są trzy rzędy prętowych zagarniaczy i wał.

– Za słupkami z dłutami umieszczone są talerze zapewniające wyrównanie powierzchni gleby. W celu osiągnięcia optymalnej struktury powierzchniowej i dobrego ponownego utwardzenia istnieje możliwość wyboru odpowiedniego wału tylnego. Docisk wału można regulować za pomocą masy własnej, śruby dociskowej lub hydraulicznie. Przy zmianie głębokości pracy docisk dostosowuje się automatycznie, więc gleba jest utwardzana stale z taką samą siłą. Można wybrać spośród kilku rodzajów wałów tylnych. Wał zapewnia ponowne utwardzenie gleby, rozdrobnienie grud i wyrównanie powierzchni pola. Dzięki systemowi szybkiego mocowania można łatwo wymienić wał na przykład na zagarniacz prętowy lub pracować całkowicie bez tylnych podzespołów. Operator ciągnika pracującego z Fantomem Pro może zmieniać ustawienia podczas jazdy za pomocą hydrauliki z poziomu fotela w kabinie traktora. Wysokiej jakości spulchnienie i wymieszanie gleby z resztkami roślinnymi i relatywnie niskim oporem zapewniają wymienne redlice lub dłuta. Ewentualna konieczna wymiana redlic jest szybka i łatwa dzięki systemowi szybkiego ich mocowania – mówi Marcin Kędzia.

Fantom Pro wyposażony jest w koła kopiujące ułatwiające utrzymanie stałej głębokości roboczej oraz w razie potrzeby pracę agregatu bez tylnego wału. Producent zapewnia, że w niewralgicznych punktach narzędzia użyto hartowanych materiałów o zwiększonej twardości w celu uzyskania maksymalnej trwałości konstrukcji.

Uprawa pasowa Strip-Till

W przypadku kolejnego agregatu Farmet nie szukał ekstra sformułowania i nazwał sprawę po imieniu. To Strip-Till, który służy oczywiście do uprawy pasowej. Agregat ten wpisuje się w dwuetapową technologię strip-till. Po jego pracy należy wykonać kolejny przejazd z siewnikiem. Dostępne są trzy modele narzędzia Strip-Till o szerokościach roboczych wynoszących: 3, 4,5 i 6 m (liczba rzędów wynosi odpowiednio: 4, 6 i 8). Znając te dane, łatwo wyliczyć, że rozstaw pomiędzy rzędami wynosi 75 lub na życzenie klienta 70 cm.

Zanim rozpocznie się uprawa w danym rzędzie, najpierw przedni talerz, ustawiony prostopadłe do podłoża, prze-

cina warstwę resztek roślinnych. Stopień jego nacisku regulowany jest hydraulicznie. Następnie zamontowane po bokach dwie tarcze z kolcami przegarniają z linii rzędu resztki poźniwne w międzyrzędzia. Za nimi zamontowana jest łapa uprawowa z możliwością dozowania nawozu na dwóch głębokościach. Dostępne są jej dwie wersje z dłutem o szerokości zaledwie 2,5 cm (10 cm ze skrzydełkami bocznymi) i aż 20,6 cm. Maksymalna głębokość uprawy wynosi 35 cm. Po bokach łap z dłutami znajdują się tarcze zapobiegające rozsypywaniu się uprawianej gleby do międzyrzędzi. Ostatnim elementem uprawowym jest wał grotowy, którego spore kolce pracują oczywiście tylko w uprawionych wcześniej rze-

dach. Nawóz do redlic trafia w strumieniu powietrza z przedniego zbiornika zawieszzonego na TUZ-ie ciągnika.

– *Metoda strip-till jest najkorzystniejsza do szerokokorządowej uprawy roślin. Ogranicza straty wody z gleby, a przede wszystkim działa przeciwerozyjnie. Nasz Strip-Till dzięki solidnej konstrukcji i niskiemu oporowi podczas pracy może pracować z prędkością do 12 km/h, co przy tego typu narzędziu jest bardzo dobrym wynikiem. Zapotrzebowanie mocy dla trzymetrowego Strip-Tilla wynosi w zależności od rodzaju gleby, na jakiej pracuje, od 120 do 200 KM* – dodaje Marcin Kędzia. ■

Krzysztof Płocki

Zdjęcia: materiały prasowe